

światopoglądów oraz odmienności politycznych uzasadnia aspektownością ludzkiego poznania. Poznanie ludzkie nie jest bowiem nigdy pełne, adekwatne i wyczerpujące. Jak pisze C. Bartnik — „światopogląd z racji swej ograniczoności i niepewności musi mieć w sobie tolerancję przeobrażającą się ostatecznie w życzliwość, miłość altruistyczną, w dojrzałą służbę innym osobom. Ma to czynić opierając się na samym sobie. Wówczas tolerancja nie jest słabością, lecz siłą światopoglądu” (s. 225).

Przedstawiona w recenzowanej książce naukowa refleksja nad różnymi aspektami i wymiarami światopoglądu jest godna uwagi czytelnika nie tylko z punktu widzenia teoretycznych zainteresowań. Zainteresowania te powinny wynikać również z praktyki życia społecznego współczesnego świata, a także zróżnicowanej światopoglądowo rzeczywistości polskiej.

*Jerzy Czesław Suprewicz*

*Spór o wartości w kulturze i wychowaniu.* Praca zbior. pod red. F. Adamskiego, Kraków 1991, s. 242.

Nakładem Działu Wydawniczego Krakowskiego Domu Kultury „Pałac Pod Baranami” w 1991 r. została opublikowana praca zbiorowa pod redakcją Franciszka Adamskiego, zatytułowana *Spór o wartości w kulturze i wychowaniu*. Są to materiały z konferencji naukowej na temat „Kultura polska: sytuacja, zagrożenia, potrzeby”, zorganizowanej przez Instytut Pedagogiki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Krakowski Dom Kultury „Pałac Pod Baranami”.

Praca, poprzedzona wprowadzeniem Franciszka Adamskiego, została podzielona na cztery zasadnicze części: 1. Kryzys wartości i jego symptomy. 2. Kultura pedagogiczna w PRL. 3. Edukacja kulturalna w PRL. 4. Wokół zagadnienia tożsamości polskiej kultury narodowej

Część pierwszą wypełniły prace Andrzeja Tyszki, Franciszka Adamskiego, Józefa Tischnera, Renaty Donic, Jadwigi Komorowskiej, Andrzeja Łapickiego, Andrzeja Sicińskiego i Pawła Symanowicza. Na drugą część złożyły się artykuły Wandy Poznańskiej, Kazimiery Paclawskiej, Krystyny Ablewicz, Katarzyny Wrońskiej i Aleksandry Stawickiej. Część trzecią zajęły prace Barbary Turlejskiej, Eweliny Janczur, Wiesława Rogalskiego i Ewy Bobrowskiej. Część czwartą wypełniły dzieła Ryszarda Łuznego, Zygmunta Komorowskiego, Zofii Zdybickiej i Iwony Blecharz.

Celem konferencji była próba charakterystyki polskiej kultury rozumianej w sensie społecznym. Obejmuje ona oświatę i wychowanie, instytucje upowszechniania kultury, wychowania i kształcenia oraz dom, rodzinę, szkołę, organizacje młodzieżowe i domy kultury. Odpowiedzią na wnioski płynące z analizy tych zjawisk miały być wskazania dróg przywrócenia kulturze polskiej i instytucjom jej upowszechniania ich autentycznego oblicza.

Epoką kryzysu wartości określa Andrzej Tyszka nasze czasy. Powodów jest kilka: system kultury europejskiej jest w stanie chronicznego kryzysu. Stanowi to jego immanentną cechę. Drugim czynnikiem jest „notoryczna niespójność” systemu wartości. Zmusza to do każdorazowego odnawiania nieustannie chwiejącego się systemu zrównoważeń, panującego w naszej wielowartościowej cywilizacji. Nie jest to sytuacja charakterystyczna dla stanu wartości w Polsce. Jest on określany jako stan zagrożenia i regresu narastającego przez dziesięciolecia. Względnemu postępowi cywilizacyjnemu i edukacyjnemu towarzyszyła dewastacja aksjologiczna. Objawiała się ona w sytuacji wymiany wartości na korzyści. W rozumieniu autora było to

działanie zmierzające do dewastacji odziedziczonego systemu wartości. Autor zalicza do repertuaru działań przeciw wartościom zabiegi rządzących zmierzające do ich relatywizacji. To w sumie miało prowadzić do osłabienia a w konsekwencji do zanegowania wartości mogących zagrozić władzy. W miejsce aksjologii były proponowane inne kryteria: ważności konieczności, korzyści lub arbitralnej decyzji. W ten sposób otwierało się pole działań deformacyjnych i „rozmywania” sensu wartości, a także „podmiana” wartości przez ich „atrapy i fetysze” oraz zastępowanie ich erztazami lub eufemizmami. Towarzyszyła im natarczywa i zręczna propaganda antywartości i pseudowartości.

Ważnym elementem tego procesu były usiłowania eliminacji wartości i wymiaru aksjologicznego w ogóle, a ze społeczno-kulturalnego życia zbiorowości narodowej w szczególności. Typową strategią tych działań była „abdykacja” z wartości na rzecz potrzeb. W przeglądzie działań przeciwko wartościom i ich porządkowi autor wylicza zabiegi rządzących, zmierzające do arbitralnej zmiany poziomów wartości. Należą do nich: próby likwidacji i eliminacji wymiaru sakralnego, absolutyzacji wartości witalnych, ekonomicznych, pragmatycznych i hedonicznych.

Jaką zatem autor widzi perspektywę obrony wartości zagrożonych? Naturalną perspektywą aksjologiczną i najczęstszą postawą stała się otwarta obrona zagrożonych wartości. Znalazła ona swój wyraz w „kinie niepokoju moralnego” w latach siedemdziesiątych i w nawoływaniu przez teatry studenckie do powrotu do codziennych, zwykłych wartości. Głęboki odruch powrotu do wartości znalazł swoją artykulację w dwu sprzężonych zespołach idei: nauce społecznej Kościoła oraz ruchu obrony praw człowieka. Zdaniem autora, daje to solidne podstawy do myślenia i życia w zgodzie z wartościami.

Franciszek Adamski analizuje w swoim studium kulturę moralną Polaków wobec religijnego systemu wartości. Autor pyta o charakter katolicyzmu polskiego oraz o rolę religii w życiu jednostkowym i społecznym. Podkreśla jego zespolenie z patriotyzmem, wskazując na masowy udział w praktykach religijnych. Stanowi to trwałą czynnik integracji kulturowej. Ujawnia się w zespoleniu naczelnych wartości religijnych, narodowych, i etyczno-społecznych, tworzących dobro wspólne Polaków. Religijność polska podlega takim samym tendencjom na płaszczyźnie dnia codziennego, jak w społeczeństwach chrześcijańskich Zachodu (utrata wpływu na społeczeństwo, wielość struktur społecznych i światopoglądowych, szerzenie się postaw „własnego światopoglądu” opartego na opcji subiektywnej). Współczesną kulturę moralną w Polsce cechuje kryzys przejawiający się w korupcji, braku poszanowania prawdy, zaniku etosu pracy, alkoholizmu, aborcji, rozpadzie małżeństwa.

Szansę wyjścia z tej sytuacji autor upatruje w tym, że: 1) opisane zjawiska i zachowania odnoszą się tylko do części społeczeństwa; 2) istnieje podatność na pozytywne zmiany w sferze kultury moralnej; 3) można stwierdzić dojrzałość społeczno-polityczną i niepokój wywołany istniejącym stanem moralno-społecznym; 4) następuje uwalnianie od deprawujących codziennych sytuacji, dzięki odzyskaniu wolności i przemianom. Do głosu zaczynają dochodzić czynniki budzące naród z „uśpienia moralnego”.

Postawy społeczno-moralne narodu kształtują się poprzez kulturę pedagogiczną. Przyjęty przez dane społeczeństwo ideał wychowania zasadniczo wpływa na charakter zajmowanych w codziennych sytuacjach postaw. W szkolnictwie PRL obojętym był marksistowski ideał wychowania.

Inną propozycję zawiera praca Katarzyny Wrońskiej *Aksjologia Dietricha von Hildebranda w sporze o ideał wychowania*. Po prezentacji elementów ideału wychowania marksistowskiego autorka ukazuje koncepcję człowieka i wychowania stwo-

rzoną przez Hildebranda. Człowiek jest istotą pełną sensu, stanowi pewną całość ukierunkowaną teleologicznie. Posiada wartość w sobie a ponadto uczestniczy w świecie obiektywnych wartości. Ideał wychowania oznacza osobę ucieleśniającą i noszącą w sobie wartości witalne, religijne, intelektualne, estetyczne. Ponadto jest wyposażony w sprawności i umiejętności potrzebne do prawidłowego rozwoju i uczestnictwa w życiu społecznym. Hildebranda ideał wychowania autorka uważa za znaczącą propozycję zmian we współczesnej pedagogice.

Barbara Turlejska w artykule *Edukacja kulturalna w PRL: uprzedmiotowienie człowieka a jego prawo do tożsamości kulturowej* wskazuje na autonomię jednostki jako warunek funkcjonowania współczesnych społeczeństw. Kryzys kulturowy i społeczny jest powodowany zanikiem świadomości utożsamiania się jednostek z propagowanym systemowo modelem kulturowym. W PRL tę rolę pełniły domy kultury. Zdaniem autorki obecnie toczy się walka o partycypację jednostki w kreowaniu kultury narodu polskiego. Wprawdzie zwiększa się zakres kontaktów jednostki, to jednak środowisko społeczne nadal wyznacza jej pewną kulturową ramę i hierarchię wartości, związaną z antypodmiotowym nastawieniem władzy wobec społeczeństwa. Praca kończy się prognozą w odniesieniu do miejsca i roli domów kultury, co uwarunkowane jest właściwym miejscem w procesie odradzania się tożsamości jednostkowej i zbiorowej. Ich programy muszą być budowane na podstawie wartości jednoczących zbiorowość a cele będą służyć rozwojowi i budowaniu autonomii jednostek.

Na zakończenie należy podkreślić wkład tej publikacji do analizy świadomości przemian, jakie się dokonują w sferze kultury i życia moralnego. Otrzymujemy tu rejestrację zjawisk, które w istotny sposób mogą zagrozić egzystencji narodu i jego moralności. Już w starożytności zwracali na to uwagę filozofowie greccy (Platon, Arystoteles). Wczesnochrześcijańscy myśliciele (św. Augustyn) uznawali moralność za czynnik stanowiący o sile i charakterze danego państwa. Podobne stanowisko zajmuje katolicka nauka społeczna. Szczęście człowieka uznaje za jego naturalny cel. Tym, co przyczynia się do ludzkiego szczęścia jest dobro—wartość moralna. Ludzkie szczęście jest zatem związane „w sposób wewnętrznie konieczny” (Augustyn) z moralnością uzasadniającą porządek prawny i społeczny. Również Durkheim, podkreślając mocno moralną stronę życia społecznego, wskazywał na rolę moralności i jej znaczenie w procesie rozwoju społeczeństw.

Wojciech Misztal

Janusz Mariański: *Moralność w procesie przemian społecznych. Szkice socjologiczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990, s. 464.

Nakładem Instytutu Wydawniczego PAX ukazała się książka ks. Janusza Mariańskiego, która jest podsumowaniem dotychczasowych wyników badań socjologicznych nad stanem moralności społeczeństwa polskiego na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Jest to już druga publikacja tego Autora w ciągu ostatnich dwóch lat, która porusza problemy z dziedziny socjologii moralności. Praca uwidacznia, w jaki sposób neindywidualizm, konsumpcjonizm, relatywizacja zasad moralnych wpływają na dynamikę przemian moralnych w społeczeństwie polskim.

Publikacja J. Mariańskiego składa się z *Przedmowy* napisanej przez W. Piwońskiego i ośmiu rozdziałów. W pierwszym z nich autor informuje, że do opisu i analizy wybrał pięć tematów badawczych: „pryncypializm—pragmatyzm moralny, prospołeczność—egoizm, godność jako wartość społeczną, stosunek do własności i pracy oraz wychowanie moralne” (s. 26).